

**Prezes  
Krajowej Rady Fizjoterapeutów  
dr hab. n. med. Maciej Krawczyk**

Warszawa, dnia 20 kwietnia 2020 r.

SRF.87.2020.MK.1

**Pan Mateusz Morawiecki  
Prezes Rady Ministrów**

*Szanowny Panie Premierze,*

w ostatnich dniach niemal ze wszystkich województw trafiły do Krajowej Rady Fizjoterapeutów prośby od wojewodów, którzy w sytuacji niedoboru kadr medycznych, potrzebują wsparcia także od fizjoterapeutów. W związku z tymi prośbami pragniemy zadać Panu Premierowi pytanie: czy pisma te nie powinny trafić w pierwszej kolejności do fryzjerów i kosmetyczek, skoro te profesje mają otworzyć swoje usługi dla klientów na długo przed fizjoterapią? Rozumiemy, że te branże są ważne, ale jednak mają znaczenie głównie estetyczne, podczas gdy gabinety fizjoterapeutyczne ratują zdrowie, a w dłuższej perspektywie także życie, a mimo to nie mogą normalnie prowadzić swojej aktywności.

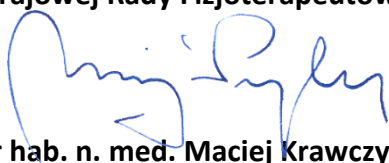
Dystans z klientem we wszystkich tych zawodach jest porównywalny: bliski i cielesny, a konsekwencje ich braku są kolosalnie różne. Rządy innych krajów zrozumiały to i tak np. w Niemczech, Irlandii, Szwajcarii fizjoterapeuci pracują normalnie. Czemu? Bo to profesjonaliści medyczni i niosą oni pomoc ludziom. Problem może jest taki, iż w Polsce wiele osób nie wie, czym zajmują się fizjoterapeuci. Nawet decydenci, którzy decydują o naszym losie myślą nas z masażystami czy zapominają, w czym różnimy się od spa.

Długo mógłbym jeszcze zapewne wskazywać na cel i skutki naszej działalności, które w sumie są tożsame do celów działania innych zawodów medycznych. Mam wrażenie, że politycy przypominają sobie o tym, kim jesteśmy tylko wtedy, kiedy sami osobiście lub ich najbliżsi po wypadkach, udarach, zawałach, skomplikowanych złamaniach czy w obliczu choroby rzadkiej i problemów rozwojowych potrzebują naszej pomocy.

Życzę dużo zdrowia i liczę na szybką refleksję.

*Z wyrazami szacunku,*

**Prezes  
Krajowej Rady Fizjoterapeutów**

  
**dr hab. n. med. Maciej Krawczyk**